

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcony sprawom
— miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie " 3.—
Kwartalnie " 1.50
Miesięcznie " 50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.

Redaktor przyjmuje od godz. 6-jej do 8-jej wieczorem.
Rękopisów redakcja nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorarjów redakcja wypłacać nie będzie. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie. W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i B. Metel i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i B. Metel i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadstawane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gońca Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gońca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubickiej** Tamże ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego”.

Prenumeratę w „Gońcu Częstochowskim” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kolasinski**.

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę na kw. II-gi. Zaznaczamy, że w razie niewpłacenia należności do 1 Kwietnia wysyłkę „Gońca” wstrzymamy.

Teatr miejscowy. dziś: „Wykradziona żona”

Krotchwilu w 3-ach aktach,
Zygmunta Przybylskiego.

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

ZMIANA PROGRAMU
Lokal ogrzany.
(Patrz ogłoszenie.)

R A D A

Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

niniejszem podaje do wiadomości Pp. Pełnomocników Towarzystwa, że w dniu 5 kwietnia (28 marca) 1908 roku, w lokalu „Stowarzyszenia Pracowników Handlowych” przy ul. Teatralnej Nr. 19a w mieście Częstochowie, o godzinie 4 po południu, odbędzie się zwyczajne doroczne zebranie Pełnomocników Towarzystwa.

Porządek dzienny obejmować będzie:

- 1) Wybór przewodniczącego,
- 2) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania, oraz bilansu za 1907 rok,
- 3) Zatwierdzenie budżetu na 1908 rok,
- 4) Wnioski członków Towarzystwa, o ile w właściwym czasie i porządku do Rady zgłoszone zostaną,
- 5) Wybór czterech członków Rady, jednego członka Zarządu, oraz trzech członków i tyluż zastępców Komisji Rewizyjnej.

Zebranie Pełnomocników uważa się za doszłe do skutku, postanowienia zaś jego za obowiązujące, jeśli w zebraniu przyjmuje udział nie mniej, niż trzecia część ogólnej liczby Pełnomocników.

Gdyby w oznaczonym powyżej terminie zgromadziła się mniejsza, niż przez Ustawę wymagana ilość Pełnomocników, w takim razie termin powtórnego zebrania wyznacza się na dzień 8 maja (20 kwietnia) 1908 r. w tym że lokalu i o tej samej godzinie. Uchwały powtórnego zebrania, którego przedmiot obrad pozostaje ten sam, obowiązująć będą bez względu na ilość obecnych Pełnomocników.

Uwaga. Członek-Pełnomocnik Towarzystwa, który dopuścił do protestu tak w charakterze wystawcy, jak poręczyciela lub zwrócił zdyskontowanego w Tow-sowie weksłu i nie wykupił go na dwa tygodnie przez zebraniem Pełnomocników, traci prawo przyjmowania w niem udziału i nie może zostać wybranym na żadne stanowisko w Towarzystwie.

293—1—1

Lekarz-Dentysta

M. GREJNIEC

Al. 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon Nr. 108.

87

A. K. Greene.

Zbrodnia w Grammercy Park.

(Dalszy ciąg).

Co do sposobów, jakich musiał użyć dla zdobycia szpilki od kapelusza i udania wybuchu namietności, aby mógł się dostatecznie zbliżyć do swojej ofiary, w celu zadania jej zdradzieckiego ciosu, który śmierć spowodził, pozostawiam to imaginacji pani. W każdym razie dopiął celu i zamordował ją dla pochwylenia listu, o którego posiadanie tak mu wiele chodziło.

— Następnie...

— Następnie, co?

— Czy, który sądził być tak dobrze obmyślonym, przedstawił mu się w nowym świetle. Szpilka zlamana się w ranie, a wiedząc, że sędzia śledczy nakaze drobiazgowo zbadanie trupa, zdał sobie sprawę z możliwych następstw swej zbrodni. Wtedy, dla lepszego ukrycia rany i nadania śmierci młodej kobiety prawdziwego podobieństwa wypadku, przewrócił na nią szafę, pod którą ją znalazł. Gdyby to był wykończony zaraz, niktby go o rolę, jaką w tym dramacie odegrał, nie pomyślał, ale on się ociągał, a podczas tego zaczynała krwionośność straciła elastyczność, okazując pewne objawy, które objaśniły lekarzy, że przyczyną śmierci należy szukać gdzieś indziej. W taki to sposób spr-

wiedliwość rozdziera najdelikatniejsze tkaniny, jakie zbrodniarzce uprząść są w możności.

— Uwaga bardzo rozsądna, panie Gryce, ale w delikatnej przedzy, którą pan umotał, nie znajduję wytłomaczenia, w jaki sposób zegar był w ruchu i stanął o piątej godzinie.

— Pani tego nie rozumie? Człowiek zdolny do spełnienia podobnej zbrodni nie zapominałby o zabezpieczeniu sobie „alibi”. Franklin rachował, że powrócił do swego mieszkania o piątą, dlatego zanim przewrócił szafę, nakręcił zegar i nastawił go na godzinę, o której łatwo byłoby mu dowiedzieć, że się znajdował daleko od miejsca dokonanej zbrodni. Czy teoria ta zgadza się z jego charakterem i piekielną zręcznością, jakiej dał dowód od początku do końca tej oplakanej sprawy?

XXXI.

Byłam oszołomiona wyjaśnieniem zręcznego agenta, mającemu pozory słuszności we wszystkich szczegółach, dzięki fałszywej oczywiście teorii, jeżeli odkrycia, dokonane przez zemnie miały dobre podstawy. Na razie, ujęta mimowoli jego wymową i zapamiętałam, nie wiedziałam co myśleć i zadawałam sobie pytanie, czy wszystkie dowodzenia, prawdziwe na pozór, na podstawie których wydano wyrok na obwinionych, były równie „względne”. Dla uspokojenia natężenia umysłu i wzbudzenia zaufania we własne myśli i dokonane odkrycia, zapytałam jakim sposobem, jeżeli zbrodnia obmyślona i

dokonana była jedynie przez Franklina, brat, jego był w stanie wygłosić tyle kłamstw i ściągnąć na siebie prawdopodobieństwo karygodności.

— Czy sądzisz pan, że on wie o roli, jaką brat jego odegrał w tym dramacie? Czy to przez litosć nad nim usiłował wciągnąć na siebie odpowiedzialność za zbrodnię?

— Nie, pani. Człowiek światowy do tego stopnia się nie zapomina. Nie tylko nie wiedział, że brat jego miał udział w tej zbrodni, ale nawet nie miał najmniejszego podejrzenia. Jakże inaczej wytłomaczyć, jego zeznanie, że zgubił klucz; za pomocą którego można było dostać do domu ojca.

Nawet przypuszczając do wszystkiego, nie pojmuję zachowania się Howarda. Wydaje mi się zupełnie nie konsekwentem.

— Kto zna usposobienie jego umysłu, łatwo to sobie wytłomaczy. Przedewszystkiem dba o swój honor, a uważał go zagrożonym przez domniemanie, że żona jego była w stanie wejść w noc z obcym mężczyzną do domu jego ojca. W celu uniknięcia tego wstydu, był gotów nie tylko dopuścić się krzywoprzysięstwa, ale poddać się następstwom.

Jest to myśl przesadnie rycerska, ale są ludzie podobnego pokroju, a Howard, przy wszystkich posiadanych zaletach, jest człowiekiem najbardziej upartym, jakiego mi się widzieć zdarzyło.

D. c. n.

RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Telefon Nr. 1.

„Trwały Rozpalacz” który bez użycia drzewa rozpala momentalnie węgla w kuchniach, piecach, bez trudu, czysto wygodnie i jest trwałym służąc bezustannie na kilka miesięcy. Przewodniki elektryczne. Szwedzka stal i pilniki. **Niemia zimnych i wilgotnych mieszkań** Multiplikatory Ogrzewania krajowy patent, usowa absolutnie zimno, grzyb i wilgoć przy oszczędności opału do 50%.—Tysiące zaświadczeń.

Wykonawca: pomnik, figur, porty, otzre, roboty przy budowach kościółów, jako też i każe roboty w zakresie rzemieślniczo-technicznym, od najwzrostających do najniższych, w szczególności wykonawstwo, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, nych prima materjalów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ról molołowane i wszelkie roboty satkarskie. Zakład podzielnij się wykonywać roboty w miedziocwałkach nadołgizłaczach, infamach rżazaki i kurtazży na kapisie za taniedarno. Casy przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Al. 11, dom wianowy.

klernującego państwa związkowego, tego państwa, które już przed 150 laty umiało prowadzić wojnę z połową Europy, które wyrosło na pracy i męstwie, które zjednoczyło cesarstwo i usunęło raz na zawsze panowanie obcych na ziemi niemieckiej.

Któż to osmiela się tykać majestat pruski? Przedewszystkiem Bawaria. „Deutsche Ztg.“ potępia „wynoszenie małego świata bawarskiego nad Prusy“ i przypomina, że zdaniem wielu historyków Bismarck był względem Bawarii „zanadto ustepliwym“. Odwieczny antagonizm Niemiec północnych i południowych wyraża się w „Deutsche Ztg.“ zapomocą oburzenia, iż obok Prus ktoś chce w Niemczech zabierać głos w sprawach ogólnopństwowych. Jeszcze energiczniej wszakże uderza „Deutsche Ztg.“ na Hesję, za wystąpienie pos. Adelunga. Wywłaszczenie nazwał on „hańbą najnowszych dzieł Prus“ i oświadczył, że Prusy „stoją nisko pod względem kulturalnym“, upominania zaś z prezydium wypadły bardzo słabo, gdyż wiceprezydent Köhler był zdania, że nie wezwie pos. Adelunga do porządku, „gdyż co do tej sprawy mogą istnieć różne opinie“. Wobec tego Wszechniemcy oświadczają, że w taki sposób nie wolno traktować „zaprzyżnionego państwa związkowego“, zwłaszcza że Hesja ma wiele Prusom do zawdzięczenia. Czy nie z ich łaski ma „współność kolei“ z Prusami, współność, z której ciągnie takie wielkie korzyści? Prusy wybudowały najwspanialszy system kolejowy świata, inne państwa związkowe korzystają z tego, a równocześnie traktują Prusy tak, jak gdyby Prusy były uczniem Niemiec, a nie odwrotnie.

Wywołało to odpowiedź „Köln. Volksztg.“, która stwierdza, że nie wolno wobec Wszechniemców odezwać się z krytyką Prus, gdyż zaraz usłyszy lud heski, iż „jada za darmo“ u stołu pruskiego. „W stylu podoficerskim wołają Wszechniemcy: Chłopcy, bądźcie wdzięczni, bo macie darmocną kolejową dzięki nam i chcacie sobie pruskiemi pieniędzmi wypchać brzuchy!“. Ciekawe jednak—pisze dalej organ katolicki—że Wszechniemcy uważają „współność kolejową“ za takie „dobrodziejstwo, a jednak ani Bawaria ani Oldenburg na nią się nie zgodziły. Gdyby to była naprawdę taka wielka korzyść, oba te państwa nie miałyby swego własnego systemu kolejowego. Widocznie uważają, że samodzielność jest na tym punkcie rentowniejsza od łask pruskich. Ale gdyby było przeciwnie, to jeszcze nie racja, aby Hesja uważała się za służkę i wychowaniec Prus i miała powstrzymać się od krytyki pruskiego postępowania w polityce, z całym uszanowaniem dla „wielkiego pruskiego wujaszka“. Prusacy nie mogą przecież traktować Hesji tak jak Rzymianie traktowali swych „sprzymierzeńców“, tj. jako naród podbity, zmuszony do uniżonego posłuszeństwa—kończy tę część wywodów swych organ koloniski, przechodząc do części drugiej, która daje jeszcze więcej do myślenia.

Idzie mianowicie o stanowisko Wszechniemców i ich dzienników do rządu obecnego w Prusach. Wiadomo, że do tej pory rząd niemiecki nie miał nic do czynienia z Wszechniemcami, i za prowokacyjne ich wystąpienia nie chciał brać odpowiedzialności, przeciwnie, przy każdej sposobności podkreślał, że najwyższe sfery berlińskie nie mają z awanturkami dążeniami Wszechniemców nic wspólnego. Teraz jednak trudno by było utrzymać podobną fikcję, odkąd kierownik „Deutsche Ztg.“ należy do otoczenia ks. Bülowa, uczestniczy w poufnych przyjęciach i w piśmie swoim nie ma słów na określenie rozkoszy, jaka wypływa z tak bliskiego z kanclerzem stosunku. „Uważamy to za rzecz nieogledną, zwłaszcza wobec zagranicy, gdyż teraz nie można już Wszechniemców „otrząsnąć ze siebie“ według upodobania, lecz bądź co bądź z faktem tym trzeba się liczyć—powiada „Köln. Volksztg.“. Słowa jej będą zrozumiane i zanotowane wszędzie, gdzie dotychczas musiano brać za dobrą monetę zapewnienia ks. Bülowa, iż wszechniemieckie „enfants terribles“ nie są traktowane poważnie w sferach, które decydują o kierunku zagranicznej polityki cesarstwa.

Z dnia powszedniego.

Skrzynka szpitalna.

Otrzymujemy zawiadomienie ze szpitala miejskiego tej treści:

—Przed paru tygodniami w rubryce „Z dnia powszedniego“ ukazał się artykuł p. t. „Skrzynka dla szpitala“. Wdzięczni Redakcji za podjęcie sprawy tak ważnej jak czystość dla chorych szpitalnych, postaraliśmy

formujemy Redakcję oraz ogół, że skrzynka dla dzienników przy szpitalu została wczoraj zawieszona.

Cóż my od siebie dodać możemy? Nie chcąc się powtarzać, zwracamy się raz jeszcze do mieszkańców Częstochowy, z prośbą, aby dzienniki po przeczytaniu wrzucali do skrzynki szpitalnej.

Ośrodkie chwilę cierpień i monotoni chorym, spełnicie tem uczynak naprawdę chrześcijański!

Sądźmy, że nasze słowa nie przebrzmia bez echa, przebrzmieć nie mogą!

Kronika miejska.

Na biskupa kieleckiego, jak donosi „Rozwój Łódzki“, który miał otrzymać wiadomość ze źródła wiarogodnego, z Rzymu, ma być mianowany przez stolicę Apostolską, proboszcz parafii św. Barbary ks. prałat Michał Lorentowicz.

Nowa parafia. Mieszkańcy Blachowni czynią starania o utworzenie oddzielnej parafii i wyłączeniu ich z parafii Kononisk. Sprawa ta jest bliską rzeczywistnienia i do ostatecznego zbadania na miejscu zyczenia blachowian zostali delegowani: przez J. E. ks. biskupa dyceccji kujawsko-kaliskiej ks. Kazimierz Puacz, kanonik i dziekan częstochowski, oraz przez p. gubernatora piotrkowskiego pomocnik naczelnika powiatu p. Józef Bartoszek.

Depesze przez telefon. Na poczeki naszej zostaje wprowadzona inowacja. Do biura pocztowo-telegraficznego można będzie padać depesze przez telefon. Życzący tą drogą przesyłać depesze obowiązani są złożyć awansem 50 rb., które będą służyły do wyczerpania sumy przesłanych depesz.

Ks. Perossi, słynny kompozytor muzyk, dyrektor sławnej orkiestry Sykstynskiej, po dwumiesięcznym pobycie na Jasnej Górze, gdzie był gościem przebiegłego O. Euzebjusza Rejmana przeora-generalnego OO. Paulinów, w dniu wczorajszym, opuścił nasze miasto, udając się do Rzymu.

Nominacja. Zarządzający ekstredecyjnym punktem w Herbach p. Stanisław Komornicki, został mianowany sekwestratorem powiatu częstochowskiego, a na jego miejsce, obecny sekwestратор p. Fodorow.

Na inspekcję aresztów i zrewidowania akt karnych przybył wczoraj do naszego miasta prokurator sądu okręgowego piotrkowskiego.

Na Herbach, aresztowanych onegdaj 174 ludzi, o czem we wczorajszym numerze wspomnieliśmy, po sprawdzeniu dowodów osobistych każdego aresztowanego, wypuszczono na wolność.

Aresztowanie. Nocy wczorajszej aresztowano w różnych punktach miasta 11 podejrzanych osobistości.

Wykrycie kradzieży. W wsi Wyczerpy, gm. Rędziny, w sklepie spożywczym Chaniny Libgoty wykryto różne gatunki herbaty w ilości około 40 fun., pochodzące z kradzieży w sklepie „Oszczędność“—L. aresztowano.

Alarm. Wczoraj, około godz. 7 wieczorem została zaalarmowana miejscowa straż ogniowa ochotnicza do pożaru, który miał powstać w domu Basera, przy ul. Aleja II № 32. Po przybyciu strażaków stwierdzono, że zapaliły się sadze, w jednym z kominów, na oficynie, które też zostały ugaszone.

Z kroniki urodzeń i śmierci. Wczoraj zameldowano urodzeń w naszym mieście: chłopców 16; dziewczyn 6; zmarło chłopców 1, dziewczyn 2; z osób starszych zmarło mężczyzn 4 i kobiet 5.

Ze szpitala. W dniu wczorajszym znajdowało się na kuracji w szpitalu miejskim; mężczyzn 40 i kobiet 29.

Na ulicy św. Rocha, przechodząc onegdaj Franciszka Głęb, licząca lat 73, przewróciła się tak nieszczęśliwie, że złamała nogę powyżej kolana. Odwieziono ją na kurację do szpitala.

Z Lutni. Drugie przedstawienie w „Lutni“, „Męz z grzeszności“ powiodło się nie gorzej od pierwszego, amatorzy grali z większą pewnością. Sala była pełna.

W sprawozdaniu o sztuce powyższej opuszciliśmy ocenę gry p. Sokolnickiej, która była ze wszech miar dla komedji pozytywną.

Bal purymowy. Dziś w sali Harmonja odbył się bal purymowy, na który złoży się deklaracja i czytanie utworów Peretza, Szolem Alejchemem i Asza, następnie koncert, ze współudziałem skrzypka profesora Taubego, a w końcu tańce.

W niedzielę odegrano w teatrze miejsko-wym komedję Z. Przybylskiego „Wykradziona żona“ na beneficj Z. Zembo. Sztukę grano bardzo dobrze. Wyrodnili się pp. Maliszewska, Zembo i Kosteczka oraz pp. Kiselewski, Maliszewski, Jabłoński, Kosteczki i inni. Panią Zembo przyjmowano bardzo serdecznie, obdarzono kwieciami i upominkami.

Dziś powtórzenie „Wykradzionej żony“.

Z Będzina.

Zmiana w urzędzie. Naczelnik wojennego okręgu będzińskiego generał major Kolankowski mianowany następcą byłego naczelnika wojennego generał-majora Martynowa po kilkunastu dniach urzędowania został przeniesiony na dawne stanowisko do Chelma, do Będzina zaś powrócił z powrotem generał Martinow, który na tem stanowisku już trzy lata przebył.

Z Sosnowca.

Strzały. Wczoraj o godz. 10 i pół wieczorem na ul. Orlej na Pogoni rozległy się strzały rewolwerowe. Przyczyna strzałów niewiadoma. Wkrótce potem aresztowała policja kilku młodych ludzi podejrzanych o napady bandyckie.

Radni ustępują. Dotychczasowy radny miejski właściciel fabryki Franciszek Schön z Ostrej Góry przesłał magistratowi prośbę o zwolnienie z obowiązków radnego miejskiego. Jest to już trzeci z rzędu radny miejski, który za urząd dziękuje. Pierwszy zrzekł się p. Didtel, lecz zrzeczenia jego nie przyjął gubernator piotrkowski, drugi generalny dyrektor Mauwe, na którego miejsce miało w przyszłym tygodniu wybrać następcę, dla braku jednak odpowiedniej liczby wyborców, wybory odłożono.

Wyjazd b. prezydenta. Wczoraj o godz. 11 w nocy wyjechał z Sosnowca b. prezydent p. A. Sofronow do Brzezina, aby objąć posadę pomocnika naczelnika powiatu.

Z Łodzi.

Wybuch bomby. Wczoraj o g. 7 wiecz. rozległ się huk w domu nr. 59 na ul. Piotrkowskiej na I piętrze, gdzie mieszka fabrykant Salomon Markus. Wybuchła tam podłożona przez niewiadomą sprawcę bomba lontowa. Siła wybuchu była bardzo znaczna. Zostały wyrwane drzwi wchodowe i spustoszona klatka schodowa. Sprzęty w mieszkaniu uległy wielkiemu uszkodzeniu; wszystkie szyby, lampy elektryczne i gazowe zostały potłuczone. Podczas wybuchu na szczęście w mieszkaniu nie było nikogo. Oczeszo się więc bez ofiar. Przyczyną zamachu Markus wymusić nie może; nie miał on żadnych zatargów i nie otrzymywał listów z pogroźkami.

Po wybuchu powstał wielki popłoch w okolicy, która mieści się na rogu w tym samym domu. Liczni goście rzucili się w panice do ucieczki; wielu z nich zostało potłuczonych.

Z Warszawy.

Nowe pismo. Onegdaj ukazał się № 1 nowego dziennika, noszącego tytuł „Gazeta wieczorna“. Kierunek pisma narodowy. Jako redaktor i wydawca „Gazetę“ podpisuje znany poeta-literat p. Zdzisław Dąbicki, redaktor „Biblioteki dzieł wyborowych“.

Różne.

Ilość polaków na Białorusi. Według urzędowych danych z r. 1903, liczone w gub. witebskiej 394,090 katolików, przeważnie należących do narodowości polskiej, w gub. mińskiej 214,260 i w gub. mohylewskiej 56,200, czyli ogółem około 700 tysięcy.

Samorząd ziemski. Tow. centralne rolnicze otrzymało do opinii finansowej projekt samorządu. Ponieważ rozmiary i zakres działania samorządu nie zostały bliżej określone, udzielenie odpowiedzi nastąpiło trudności. Przyjmując, że samorząd co do zakresu swej władzy byłby taki sam, jak w Rosji, Tow. uważało za niezbędne położyć nacisk szczególnie na konieczność przekazania przyszłemu organom samorządu części podatków państwowych, z których obecnie potrzeby te są zaspokajane. W tym duchu centralne Tow. rolnicze złożyło swoją opinię general-gubernatorowi warszawskiemu.

Handel ziemią. Pisma poznańskie donoszą, że zasypywane są anonasami agentów niemieckich, polecających zamianę majątków ziemskich na kamienice lub folwarki pod Hamburgiem, Berlinem itd. Nawet z Bukowiny nadesłano oferty spekulantów gruntowych, którzy proponują polakom nabywanie tam ziemi w razie wywłaszczenia w Poznańskim. Prasa polska oświadcza, że anonasów takich umieszczać nie będzie, bo każdy polak-obywatel, którego wywłaszczą, ma obowiązek kupienia natychmiast innego majątku, ile możliwości od niemieca, w innych okolicach Królestwa lub Prus zachodnich.

Z Dymy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 20-go. Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 2-jej pp. m. 7. Przewodniczący Chomiakow. Oglaszają sprawy bieżące.

Posel do Dymy Bułat proponuje uczczenie przez powstanie pamięci zabitego posła do Dymy Il-go wezwania trudowika Karawajewa.

Posłowie powstają z miejsc.

Na porządku dziennym czytanie kolejnie projektu prawa o czasowym przedłużeniu przepisów obowiązujących o stosunkach Rosyjskiego T-wa żeglugi do handlu i przemysłu w kwestji terminowej żeglugi statków. Art. 1-szy i 2-gi projektu prawa przechodzą bez dyskusji.

Na porządku dziennym formuła przejścia do porządku dziennego.

Bułat wnosi zdanie odrębne popierając poprzednią formułę komisji finansowej.

Partja wolności ludu przyłącza się do tego zdania.

Szemszyncew w imieniu komisji finansowej proponuje nową formułę, która przez głosowanie zostaje przyjęta a mianowicie: „Po wysłuchaniu ministra handlu, uznając za konieczność niedzwonną niezwłocznie przedsięwzięcie środków, mających na celu uporządkowanie i właściwe postawienie kwestji żeglugi handlowej zgodnie z interesami państwa tudzież potrzebami ludności, handlu oraz przemysłu — Duma państwowa przechodzi do porządku dziennego.

Na porządku dziennym projekt prawa o terminowym uwolnieniu. Art. 1-szy przyjmuje się bez dyskusji, co do art. II-go że należy polecić ministrowi sprawiedliwości, aby niezwłocznie wniósł pod rozważenie Dymy projekt prawa o wysokości i warunkach zapomogi z środków państwowych — wice minister sprawiedliwości Luce jest zdania, że artykuł ten winien być wyłączony. Ponieważ minister sprawiedliwości oświadczył, że przyjmuje wniosek i powierza kierunek jego wice ministrowi, — wyrażenie: „polecić ministrowi sprawiedliwości“ winno być zamienione „przedstawić ministrowi sprawiedliwości“ albowiem Dumie nie nadane jest prawo dawania zleceń ministrom.

Referent Bönnigsen zgadza się na tę poprawkę, wyłączenie atoli artykułu II-go uważa za niewłaściwe.

Milukow broni wyrażenia „polecić“. Hr. Bobryński jest zdania, że wydawać polecenia ministrom może jedynie Najjaśniejszy Pan w drodze władzy zwierzchniczej.

Milukow twierdzi, że polecenia mogą być dawane w drodze władzy zwierzchniczej i prawodawczej.

Dyskusja wyczerpana. Wniosek co do usunięcia art. II-go, zostaje odrzucony.

A d z e m o w występuje w obronie poprawki artykułu III-go o rozszerzeniu prawa na więźniów w twierdzy.

Vice-minister Luce wyjaśnia, że nie można w tej sprawie wchodzić na grunt polityczny. Zresztą w twierdząc więźniów są nie tylko przestępcy polityczni, a więc kwestja nie leży w charakterze przestępstwa, lecz kary. Wobec tego czynności instytucji warunkowego uwolnienia nie mogą być stosowane do przestępców politycznych.

Włoszenie Timoszkina i Andrejczuk oraz Kowalenko popierają poprawkę aby prawa nie stosować do koniokraków.

Zamysłowski żąda nie stosowania prawa do recydywistów.

Poprawka zostaje przyjęta 205 gł. przeciw 130.

Dyskusja dotyczy się koło kwestji, do kogo należy prawo podejmowania sprawy stosowania warunkowego uwolnienia, czy naczelnika danego więzienia czy dozoru prokuratorskiego.

Przez głosowanie przechodzi wniosek, aby prawo pochodziło od naczelnika danego więzienia.

Na porządku dziennym rozważenie referatu komisji interpelacyjnej w sprawie deklaracji ministrów wojny i skarbu w kwestji nieopodatkowania podatkiem ziemskim niektórych gruntów uprawnych i górzystych w kraju turektańskim.

Daje wyjaśnienia vice-minister skarbu Pokrowskij.

Formuła przejścia do porządku dziennego Reich'e'go zostaje przyjęta i przekazana Radzie państwa.

Posiedzenie zamknięte o godz. 7-jej wiecz. Następne we wtorek, dnia 24 b. m.

Telegramy.

Najwyższy Ukaz do armii i floty.

Petersburg 20 TAP. Bohaterska obrona Port-Arthura, która zadziwiła świat cały wytrzymałością i męstwem garnizonu, była nagle przerwana przez haniebne poddanie twierdzy.

Sąd zwierzchni, ukarawszy winowców kapitulacji. Jednocześnie w całej potęgze prawdy podniósł niezapomniane czyny bohaterów odważnego garnizonu.

Waleczni obrońcy Port-Arthura! Waszemi bohaterstwami czynami, odwagą i wiernością przysięgę, którą wykażaliście przy obronie naszej twierdzy na Dalekim Wschodzie, zdobyliście sobie sławę nieśmiertelną i zapisaliście nową świetną kartę do historii czynów bohaterów żołnierstwa rosyjskiego. Wdzięczna Rosja dumna jest z Was i nie zapomni Waszych czynów, jak nie zapomni Waszych i Wy także o swoim względem niej obowiązku.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„MIKOŁAJ“.

Petersburg 20 TAP. D. 18 b. m. Najjaśniejszy Pan raczył udzielić posłuchania pożądanego opuszczającemu swe stanowisko ambasadorowi francuskiemu Bompardowi, który miał zaszczyt złożyć swe listy rewokacyjne. Następnie ambasador miał zaszczyt być przyjętym przez Najjaśniejszą Panią.

Petersburg 20 TAP. Komisja do spraw cerkwi prawosławnej opracowała nową redakcję art. 212 i 298 tomu II Zbioru praw. Art. 212 będzie brzmiał: generał-gubernator dba o to, aby młodzież była wychowywana w zasadach czystej wiar, dobrej moralności i w uczuciach wierności dla Tronu i ojczyzny. Art. 298: gubernatorowie winni w każdym wypadku używać nadanej im władzy do wspierania władz duchownych w obronie praw cerkwi.

Wiedeń 20 TAP. Biuro Kor. donosi, że stan zdrowia cesarza Franciszka Józefa od kilku dni cierpiącego na lekką katar, zupełnie się polepszył. Cesarz nie przerywał zwykłych zajęć.

Berlin 20 TAP. Do sejmku wniesiono projekt prawa pożyczki kolejowej 500 milionów marek. Z tej sumy projektowano wydać 220 milionów na nabywanie ruchomego taboru dla dróg rządowych.

London 20 TAP. Do „Daily Telegraph“ donoszą z Tokio, że w parlamencie przedstawiono projekt prawa o asygnowaniu corocznie, w przeciągu 8 lat 300.000 yen subsydjum dla wschodniego T-wa kolonizacji. Projektowano założyć T-wo z kapitałem zakładowym 10-milionów. celem dania możliwości rozwoju gospodarstwa rolnego na Korei, dobywania skarbow i ulepszenia wzajemnych stosunków ekonomicznych Japonii do Korei. Prawa do udziału jednakowe stąży Japończykom i Koreańczykom.

Konstantynopol 20 TAP. Posel serbski Nienadowicz poinformował korespondenta petersburskiej agen. telegraficznej, że droga żelazna dunajsko-adriatycka na terytorium tureckim będzie się ciągnąć na przestrzeni 260 kilometrów, z ogólnej długości 538 kilom. Serbowie wiedzą, że nie można liczyć na gwarancje tureckie, dlatego też sami zorganizowali syndykat finansowy.

Paryż 20 wł. „Echo de Paris“ odmawia spotkaniu cesarza niemieckiego z królem włoskim wszelkiego znaczenia politycznego.

Paryż „Echo de Paris“ donosi z Rzymu, iż księżka Abruzzów, który w tych dniach ma się zaręczyć z córką milionera amerykańskiego Elkanasa, został mianowany wice-admirałem marynarki włoskiej. Księżka skorzysta wpraw z udzielonego mu dłuższego urlopu. Celem ułatwienia małżeństwa panna Elkens przyjmie katolicyzm.

Budapeszt 20 wł. Namiestnik Chorwacji Ranch został wczoraj na ulicy w Zagrzebiu otoczony przez tłum ludzi. Z wielką trudnością udało się policji uwolnić namiestnika i jego towarzysza, przyczem wiele osób raniono. Policja dokonała licznych aresztowań.

Nowy Jork 20 wł. Jak mówią, senator Elkens nie chce dać swego zezwolenia na małżeństwo swej córki Katarzyny z księciem Abruzzów, gdyż zdałemu jego, małżeństwa amerykańkan z cudzoziemcem nie są szlachliwie.

Paryż 19 wł. Z p wodu strajku robotników przy budowlach kolei podziemnej, przerwano także roboty zapobiegające osuwaniu się ziemi. Skutkiem tego opada w niektórych miejscach piaszczysta warstwa ziemi, tak że do płwinc w ministerjum marynarki dostała się

woda, obniżając na placu Koncordji w niebezpieczeństwie. Minister Wivianni usiłował pośredniczyć w układach, lecz robotnicy nie myślą ustąpić bez dostatecznej poręki, za odszkodują ich pracodawcy za cały czas bezrobocia.

Ustawa uchwalona.

Berlin 20 wł. Rozpoczęły się obrady komisji dla ustawy o stowarzyszeniach i zgromadzeniach. Obradom przysłuchuje się bardzo wielu członków wszystkich partji. Między innymi:

Trimborn żądał urzędowego przedłożenia spisu powiatów, dotkniętych paragrafem 7. Bethmann-Hollweg przyrzekł przedłożenie spisu powiatów z procentowym stosunkiem narodowości.

Przy głosowaniu przepada wniosek Trimborna, natomiast wniosek kompromisowy Bloku przechodzi 16 głosami frakcji blokowych przeciw 16 głosom polskim, centrowym i socjalistycznym.

W głosowaniu ogólnym przeszła cała ustawa głosami Bloku przeciw głosom polskim, centrowym i socjalnym.

„tuble w Berlinie.

20 marca 213,65

Wolne głosy.

Szanowny Panie Redaktorze!

W Nr 79 (z dnia 18 b. m.) „Kurjera Zagłębia“ wydrukowano wzmiankę „Za spraw miejskich“, z której odbiera się wrażenie, jakbym ja działał w tej wierze i specjalnie, a bezzasadnie upierał się przy tem, aby w Sielcu ulic nie brukować.

Sprawa przedstawia się tak, że przy obecnie projektowanym planie robót, z mojego placu na rozszerzenie ulic Wawelu, Sieleckiej i Sławkowskiej odeszłaby prawie połowa przestrzeni, pozostała zaś część placu zostałaby mocno zdefigurowaną i zbliżoną do formy trójkątu, — na co oczywiście zgodzić się nie mogę.

W sprawie powyższej udałem się do Redakcji pisanego pisma z prośbą, aby wydała kawałek mojego wyjaśnienia, lecz mi odmówiono.

Upraszam przeto Szanownego Pana Redaktora o wydrukowanie powyższego mojego listu i pozostaje z poważaniem

Felician Wieczorek.

Sosnowiec, 20 Marca 1908 r.

(List ten, w imię bezstronności drukujemy w tem jedynie przeświadczeniu, iż wyłoni się dyskusja, pożądana dla wyjaśnienia sprawy Red.)

Rozmaitości.

—2—

+ Napad rozbójniczy na probostwo. Przed paru dniami, jak czytamy w Lechu, niestychanie zachwałego napadu na plebanję św. Wawrzyńca w Guleźnie, który wprost przypomina rewolucyjne stosunki rosyjskie. Jakis poprzysięż wciągnął do pomieszkacza proboszcza, rucił się z nożem na gospodynię i zadał jej kilka ciężkich ran, a mianowicie głębokie pchnięcie pod oko, przecinając arterję, następnie 8 centymetrową ranę w lewe ramię i pchnięcie w prawą rękę. Potym rucił się na przybiegającego z pomocą ks. radcę Stefańskiego, zadając mu ranę w czoło, która dzięki Bogu nie jest niebezpieczną, ponieważ gospodyni cięsgaparowała i się jego oślabła. Na krzyk napadniętych opryszek zbiegł niepoznanym. Szybkiej pomocy le karskiej, której udzielił p. dr. Szafarzewicz, za wdzięcza się, że napadniętym, a mianowicie gospodyni nie grozi żadne poważniejsze niebezpieczeństwo.

Opryszek już pochwycono i osadzono w więzieniu. Po dokonany napadzie udał się on na policję, domagając się jako bezdomny noclegu. Policji podpadło jego zachowanie, więc kiedy mu się uważniej przyjrzało, zauważono, że w kapeluszu jego znajdowała się spora dziura. Tymczasem znaleziono w pomieszkaniu ks. S. kawałek materji, który zupełnie odpowiadał owemu otworowi w kapeluszu, co oczywiście winę udowodniła. Nazywa się Pepke, jest Niemcem. Ciekawo naraz jest sposób, w jaki bandyta swój napad zbrojczy tłumaczył. Oóó—powiada—przyszedł na plebanję po kwiecie, a kiedy odezwał się do księdza prob. po niemiecku, napadnięto na niego, tak, iż zmuszony był się bronić.

St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win**DELIKATESÓW**

i towarów kolonialnych

egz. od 1878 r.

TELEFON Nr 9.

Poleca na post:

Ryby wędzone, Ryby solone i świeże: **Jesiotra i Łososia. Marynaty, Konserwy** z owoców i jarzyn.
Miód biały, Grzyby suszone i Włoszczyznę suszoną.
 Wyborny **Kawior Astraohański** bez soli, Sardynki, Homary, Kikl, Anchovis, Sery i Masło.
 Wielki wybór **śledzi Ulików, Peczlowych, Królewskich** i zyczących do marynowania.
Ogórki Nieżyńskie w baryłkach i na sztuki.
Jabłka, Pomarańcze i Pierniki Warszawskie.
Śmietankę słodką sterylizowaną.

IMPORT**WIN**

Węgierskich
i
Francuskich.

KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZAJĘDANY, NIEŻYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY
 BYWAJA USUWANE PIŁKĄ UŻYCIU
KAPSULEK COGNET
 Jest to lek znakomity, orszacowko, wartyści
CHOROBY PŁUCNYM
 PARYŻ, Rue de Saint-Antoine, 43, wszystkie apteki

Skład główny FR. KARPIŃSKI Warszawa, Elektoralna, 35 tel. 620

Sawonion

Nowość Nowość

Najlepszy proszek mydlny do prania poleca fabryka mydeł

Wł. Chętkowskiego
w CzęstochowieAleja II-ga № 39, dom własny, dawniej „Będzina”
„gwarantuje od 1886 roku, nagrodzona złotym medalem i krzyżem honorowym na wystawie w Paryżu.

Skład główny u

St. HAMBURGASkład Apteczny.
Żądać wszędzie.

Najdobre białe mydło, nie niszczy jej

50% oszczędności mydła i pracy.

Naturalna Woda Mineralna **VICHY** Własność Rządu Francuskiego

Występuje się zamineralizowaną i dokładnie określając źródło

VICHY CÉLESTINS
VICHY GRANDE GRILLE
VICHY HOPITAL

Choroby Nerek Pęcherza i Zoladka.

Choroby Wątroby i Przyrzędu Żółciowego.

Choroby Kanałów Trawienia Zoladka, Kiszek.

„Arystokratyna“

Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lek. rzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i oczyszczająco, już po krótkim użyciu—staje się pięć lśniąco biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Pięgi, zmarszczki, wagi, złote plamy usuwa „Arystokratyna“ po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM**Wacława ORZEŁ**

w Częstochowie, III Aleja № 48.

Medal Złoty — Hors Concours
ASTHMA i KATARY
 Leczą się przez użycie **CYGARETEK i PROSZKU ESPIC**
DUSZNOŚĆ, KASZEL, ZAKATARZEWIE, NEURALGIE
 Fundator dr. nauk medycznych jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania chorób orgánów oddechowych. — Przyjęty w szpitalach francuskich i zagranicznych. — We wszystkich znanych aptekach Francji i zagranicą. — Sprzedaż hurtowa w Paryżu: 20, ulica Saint-Lazare, 20.
 Trzeba wymagać własnoręcznego podpisu na każdej sztuce jak obok.

Dla kaszlących i astmatyków**Tussolinowe pastylki****Na obdmrożenia****Formal—maść**wyrobu laboratorium farmaceutycznego przy aptece **J. Lolejk**, w Warszawie. — Żądać wszędzie.**Bez ryzyka.**

Przedmiot nie podobający się przyjmujemy napowrót.

KORT

francuski

bardzo trwały i praktyczny materiał welniany na eleganckie, trwałe męskie garnitury zimowe, w kolorach: czarnym, czarno-szarym z kropkami kolorowymi, oliwkowym z kropkami, kratkami i w prążki, szarym, marenego i innych kolorów i rysunków według najświeższej mody. Fabryka wysła pocztą za zaliczeniem, bez zadatku, również odcinki 4/1, arsz. na cały garnitur męski za 5 rub. 25 kop., w lepszym gatunku 6 rb. 85 kop., gatunek „prima” 8 rub. 40 k., gatunek „extra” 10 rub. 50 k. i 12 rb. 50 k. Przy zamówieniu 3-ch lub więcej odcinków dolicza się zupełnie darmo potrzebna do nich podszewka.

Kort

na zimowe palto, gładkie, albo w kratę, kolor. czar., gran. i marenego. Po 3.50 i 4.50 arszyn.

Idla Pań!

Konfekcje damskie na eleganckie jesienne i zimowe kostiumy wszystkich kolorów, gładkie, w kraty, pasy i różnokolorowe ozdoby za 8 arsz. na cały damski kostium 4 rb. 50 k., 5.50 i 6.50. „Prima” (szer. 28 cent.) za 7 arsz. 7 rb. 50 k. i 8.50 k.

Kort „Rekord” — ładne i mocne zimowe mat. w kraty i upiękaszona na damskie zakłady i palta kol. czar. gran. oliw. i innych (szyje się bez podszewki) szer. 2 arsz. po 2 rb. 10 k., 2 rb. 70 k. i 3.60 arszyn.

Opakowanie i przesyłka na koszt fabryki. Zamówienia prosimy adresować: **Łódź, Nr 14 fabryka Towarzystwa Sukienno-welnej Manufaktur.** Pełny prekursant wysła się bezpłatnie. 44—15—6**Ważne!**

Dla mężczyzn i dam.

Niezbędne wyroby gumowe z zagranicznej, nierwającej się gumy: tużin kop. 75, 80, rb. 1, 1.20, 1.40, 1.60 k. Przerwany z rybiego pęcherza tużin: rb. 1.50, 2, 2.50, 3, 3.50 i 3 rb. Przerwany jedwabne zupełnie nierwące się rb. 1.80, 2, 2.50, 3, 3.50 i 4 rb. Damskie, podług Mensingera rb. 4 i 5 tużin. Ochronne gabki tużin: rb. 2, 3 i 4. Piłki ochronne rb. 2. Rułki zagraniczne rb. 1.50 kop.

Nowość dla pań **ABSORBIT** sztućka rb. 1.50 kop.; praktyczna nowość maszynki do cerowania idealne sztućka rb. 2.50 k., na prowincję wysła się za zaliczeniem pocztowym bez zadatku.Adresować: **Hurtowy Skład Opłacznych towarów.****K. Borowski i S-ka**

w Warszawie, Królewska 18/126.

18—10—8

Rządca fachowy rolnik:

potrzebny jest zaraz do pomocy właściciela w majątku Lubojenka. Wiadomość na miejsce, poczta Rudniki-Rędziny, lub u proboszcza w Białej poczta Częstochowa. 282—3—2

Zakład Stolarski**J. B. Błaszczykowski**

ul. Teatralna № 16.

Posiada na składzie meble gotowe, formiery, dykty debowe i kieszonki, oraz przyjmuje wszelkie roboty budowlane. Sprzedaje za gotówkę i na raty. Ceny 255 bardzo przystępne. 14—6

Drzewka owocowe

i róże

z powodu rozparcelowania części ogrodu pod place sprzedaż b. tanio ładne i silne drzewka owocowe w koronach po 35 i 45 kop. za sztukę.

Róże nisko szczepione w 100 najładniejszych odmianach po 20 kop. sztuka.

Ogród pomologiczny

Karola Zawady w Częstochowie.

Katalog na żądanie bezpłatnie. 4—4

Rzysunki techniczne, kosztorysy, plany, pomiary, szacunki, kopie wykonywa przedk. i niedrogo. Inżynier, Wielńska 4. 276

3—2

Rowery

z oryginalnych części francuskich
najtaniej.

T. KURASIEWICZ
Częstochowa.

246 30—4

Potrzebni chłopczy

do roznoszenia prenumeraty. Wiadomość w Redakcji. 294—2—1

Potrzebni zdatni agenci

do sprzedaży hurtowej artykułu codziennego użytku w miejscu i na okolicę. Oferty do Redakcji pop. lit. M. Z. 279 3—3

Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela tańców **M. A. Łubiński**

udziela lekcji w gimnazjum rządowym i polskim im. Mickiewicza, a także zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej № 9, na miejsce lub na wyjazd. 233—6—3

Potrzebne maszyny introligatorskie do obcinania i do wytłaczania okładek. Wiadomość ulica Szkolna № 3 mieszkanka 4. 284—3—1**M**łody człowiek znający buchalterię, korespondencję w rosyjskim i polskim oraz wszelkie czynności kancelaryjne poszukuje zajęcia za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Poważne referencje, oferty sub. „Buchalter” w Redakcji. 294—3—1**Uczeń** zamieszkały z dwuklasowym wykształceniem, przynajmniej w wieku lat 15, potrzebny jest do składu win St. Szczawińskiego w Częstochowie. 280—3—1**Dwa pokoje z kuchnią** potrzebne od kwietnia lub maja w Alei I, II lub III. Oferty do Redakcji „Gońca” dla J. S. 295 3—1**M**eble orzechowe kryte pluszem do sprzedania. Wiadomość w aptece pod Jasną Górą. 291—3—1**P**rzy najrozsądniejszym pośrednictwie i korzystnych nader warunkach, są do sprzedania, kupna, nieruchomości miejskie, place zdane pod budowę domów fabryk, w m. Chyliwim, pułku miasta, oraz majątki ziemskie, folwarki, kolonie, młyny turbinowe i t. p. tak w Królestwie jak i Zagranicą, a także zamiana wszelkie nieruchomości miejskich na majątki ziemskie i odwrotnie. Adres: „Renemet” Częstochowa, Wielńska Nr. 8.**Szyje** starannie krawiecczo i bieliznę po domach. Adres: Aleja III Nr. 57, na piętrze. 283—1—1**Umeblowany pokój** z oddzielnym wejściem potrzebny zaraz. Oferty dla J. O. K. w Redakcji. 172—3—1**KRAJOWY.**

Majątki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamiany, Dzierżawy, Lokata kapitałów, Najszersze pośrednictwo, Dział hipoteczny.

Krajowy Dom Bankowy.
Warszawa, Marszałkowska 124.
1435 40—6

Zakład giętych mebli wiedeńskich, oraz wszelkich wyrobów drzewnych

A. DRABIK i S-ka
w Częstochowie ul. Krakowska Nr. 15.
Przyjmuje wszelkie zamówienia na dostawę hurtową i detaliczną. 166—4—3**OSOBA młoda**

panna gospodarna pracowita skromnych wymagań

może nauczyć się ogrodnictwa bezpłatnie za zajęcie się małym gospodarstwem domowym. Początkowo niewielka pensja, utrzymanie, następnie miesięcznie 20 rubli i życie. Wiadomość bliższa Szkoła Nr. 20 w Ogrodnictwie „Halina”. 243-2-2